

PRZEDMOWA

W książce *Kobiety wobec dominacji i opresji. Perspektywa feministyczna* znajdujemy teksty autorek i autorów, którzy spotkali się przy okazji konferencji o tym samym tytule organizowanej w październiku 2017 r. przez Interdyscyplinarne Seminarium Gender oraz Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego, Instytut Kultury Współczesnej Uniwersytetu Łódzkiego, Wydział Organizacji i Zarządzania (obecnie Organizacji i Inżynierii Produkcji) Politechniki Łódzkiej, Katedrę Socjologii Polityki i Moralności Uniwersytetu Łódzkiego, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego i Akademię Humanistyczno-Ekonomiczną w Łodzi. Konferencja stworzyła przestrzeń do dyskusji nad problemami kwestionowania praw kobiet i stosowania praktyk dyskryminacyjnych, których to dyskusji prezentowany tom jest częściowym odzwierciedleniem. Częściowym z racji faktu, iż trudno w formie monografii naukowej zapisać wszystkie podejmowane wątki, ale także dlatego, że część prezentowanych referatów została opublikowana w numerze 14/2018 czasopisma „Władza Sądzenia”.

Organizując konferencję Interdyscyplinarne Seminarium Gender jest powstała w 2013 r. międzyuczelnianą i w pełni niezależną inicjatywą badaczek i naukowców. Od marca 2018 r. działa pod życzliwym patronatem Centrum Innowacji Społecznych Uniwersytetu Łódzkiego. Do jego podstawowych aktywności oprócz spotkań dyskusyjnych czy wykładów zapraszanych gości należy także organizowanie konferencji i publikacja książek w zainicjowanej feministycznej serii Wydawnictwa Uniwersytetu Łódzkiego. Niniejszy tom jest zatem kontynuacją wieloletniej pracy redaktorek – członkiń Seminarium.

Okładkę książki zdobi fragment obrazu *Judyta odcinająca głowę Holofernesowi*¹ Artemisii Gentileschi (1593–1654), nieprzypadkowo zamieszczony także na

¹ Obraz namalowany został w dwóch wersjach. Pierwsza z nich to, znajdująca się na naszej okładce, *Judyta odcinająca głowę Holofernesowi* datowany na lata 1611–1612 lub 1612–1613, olej na płótnie o wymiarach 159 × 126 cm, znajdujący się w Museo dr Capodimonte w Neapolu. Druga, to *Judyta i Holofernes*, datowana na lata 1620–1621, olej na płótnie o wymiarach 199 × 162 cm, znajdujący się w Galerii Uffizi we Florencji.

konferencyjnych materiałach promocyjnych. Jest to obraz niezwykle inspirujący nie tylko ze względu na treść i formę, lecz również i ze względu na postać kobiety, która go namalowała. Dlatego warto poświęcić jej w tym miejscu kilka zdań.

Ta reprezentująca okres wczesnego baroku malarka, córka malarza Orazia Gentileschiego i żona malarza Pietronissimo Stiatessi była pierwszą kobietą przyjętą do florenckiej *Accademia del Disegno*. W związku z tym, że malarstwo postrzegano wówczas, jak i jeszcze długo potem, jako rzemiosło będące domeną mężczyzn, członkostwo w akademii zapewniło jej niezależność od prawnej władzy ojca i męża, a zatem pozwoliło jej na rzadko wówczas spotykaną emancypację społeczną. Na polu zawodowym odnosiła Artemisia sukcesy niespotykane nie tylko pośród kobiet. Malowała dla Medyceuszy, papieża Urbana VIII, licznych kardynałów i angielskiego dworu, znała Buonarottiego młodszego i Galileusza. Doskonale radziła sobie towarzysko i finansowo. Prośby o portrety kolejnych świętych, które notabene obdarowywała własną twarzą, napływały do niej z całego świata. Zawodowo radziła sobie tak dobrze, że w wieku trzydziestu trzech lat stała się sławna nie tylko jako mistrzyni swojego fachu, ale także jako fenomen – kobieta malarka. Zyskała licznych protektorów i klientów, weszła na salony. W Neapolu otworzyła pracownię, wokół której skupiali się młodzi malarze i która stała się miejscem pielgrzymek gości. Malowała bardzo dużo, głównie portretów, martwej natury, obrazów religijnych i fresków. Były to obrazy pełne życia, namiętności i pasji, emanujące światłem i skrywające w cieniu tajemnice i pytania, których Artemisia nie bała się zadawać. Bo ona po prostu się nie bała. Nie bez przyczyny więc myłona była niejednokrotnie z Caravagiem. Większość jej dzieł jednak nie zachowało się do naszych czasów.

Mimo pasma zawodowych sukcesów, życie prywatne jej nie rozpieszczało. A może raczej trzeba wyraźnie powiedzieć, że o ile kariera wyróżniała ją spośród kobiet jej współczesnych, o tyle życie prywatne zrównywało ją z nimi. Było to typowe, trudne życie kobiety w XVII-wiecznej Italii. Artemisia radziła sobie z wieloma przeciwnościami, poczynając od śmierci matki, którą straciła w dzieciństwie. Wychowana w ojcowskiej pracowni malarskiej już jako trzynastolatka malowała obrazy Matki Boskiej ukazujące jej talent, ale pisać i czytać nie umiała. Poznała za to niewyszukany język czeladników. Sławy nie przyniosła jej jednak sztuka. Początkowo zyskała ją przez gwałt, którego dokonał na niej, niespełna wtedy siedemnastoletniej, pomocnik ojca Agostino Tassi. Gdy obiecane przez Tassiego małżeństwo nie dochodziło do skutku, dziewczyna wyznała prawdę ojcu, a ten zdecydował się na wytoczenie Tassiemu procesu o pohańbienie córki. Był to pierwszy taki proces w tamtych czasach. Młoda malarka musiała zeznawać przed sądem i by potwierdzić swoje słowa, zgodziła się, zgodnie z ówczesnymi procedurami,

Zob. E. Camara, Gentileschi, *Judith Slaying Holofernes*, <https://www.khanacademy.org/humanities/monarchy-enlightenment/baroque-art1/baroque-italy/a/gentileschi-judith-slaying-holofernes>

na torturę miażdżenia palców. Wtedy to powstał jeden z najlepszych jej obrazów, prezentowana na okładce *Judyta i Holofernes*. Gentileschi proces wygrali, Tassi musiał opuścić miasto i szukać pracy gdzie indziej, ale i Artemisia zapłaciła za ten skandal. Szybko znaleziono jej męża i wysłano do Florencji. Małżeństwo w pierwszych latach dość szczęśliwe, trudno jednak ostatecznie nazwać udanym. Spośród jej czworga dzieci przeżyło tylko jedno. Dwóch małych synków zmarło niespodziewanie tego samego dnia. Mąż ustępował jej na każdym polu, nie pracował, to ona utrzymywała cały dom. Dodatkowo ojciec oskarżył ją o przywłaszczenie jego sztuki i zerwał z nią kontakty. A Artemisia szła dalej, załatwiała sprawy, płaciła długi, nawiązywała kontakty, radziła sobie. Z czasem zazdrość i rozrzutność męża spowodowały, że zaczęła życie na własną rękę i przeprowadziła się wraz z córką Prudencją znów do Rzymu, gdzie rozpoczęła życie w pełni wolnej kobiety. Urodziła tam ze związku z hiszpańskim ambasadorem, księciem Alcalla, jeszcze jedną córkę Franceskę. Dużo podróżowała, zawierała znajomości z mężczyznami, ale ambicja, poczucie z trudem zdobytej wolności i niezależności, a przede wszystkim miłość do sztuki nie pozwalały jej zostawić dla któregośkolwiek z nich malowania i kariery². Jak silną osobą musiała być, by znieść to wszystko i na wszystko sobie pozwolić?! Jak silną osobą musiała być, by móc żyć tak, jak chciała?!

Podjmując temat opresji i dominacji w relacji do kobiet, przyznać należy na wstępie, iż choć zagadnienie przemocy we współczesnym świecie często jest instytucjonalizowane zarówno w aspektach kulturowych, społecznych, ekonomicznych, politycznych czy etycznych, to jednocześnie stosunki społeczne oparte na nierównościach, będących owej przemocy źródłem, nie są oceniane jednoznacznie negatywnie. Mimo jasnych wskazań na zakorzenienie dominacji w obszarze nierówności, nadal możemy się spotykać z dyskryminacją i opresją ze względu na płeć, wiek, status ekonomiczny i społeczny czy kapitał kulturowy. Co więcej, wzbiera globalnie fala radykalizacji życia społeczno-politycznego, objawiająca się w popularności nacjonalistycznych ruchów i partii politycznych, szerzących ksenofobię, rasizm, islamofobię i nietolerancję wobec Innego.

Zawarte w monografii artykuły naukowe zebrano i uporządkowano w dwóch częściach. Pierwsza z nich zatytułowana „Kultury – społeczeństwa – polityki” odwołuje się do uczestnictwa kobiet w szeroko pojętej sferze społeczno-politycznej i zawiera pięć niezależnych, aczkolwiek mieszczących się w zakresie obszaru, który nazwać możemy życiem publicznym, tekstów podejmujących polityki godzące w wolności i prawa kobiet, antyrównościowe zjawiska, procesy i ruchy społeczne, ujęcia i interpretacje kategorii dominacji i opresji w ramach różnorodnych dyskursów, doświadczenia kobiet związane z praktykami wymierzonymi w ich swobody obyczajowe, prawa, nietykalność cielesną, wolność poglądów i swobodę wyrażania

² A. Lapierre, *Artemisia*, tłum. S. Kroszyński, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2002.

własnej opinii, poczucie niezależności w szerokim sensie. Reprezentacje doświadczeń dotyczących kobiety w różnych kulturach, społeczeństwach i organizacjach w postaci społecznych wariantów przemocy symbolicznej, a także opresji, jakiej nie tylko kobiety doświadczają bezpośrednio, ale i pośrednio – z pozycji świadków, jak również osób, które akceptują tego rodzaju praktyki, oraz proponowanych rozwiązań, znaleźć możemy w zaprezentowanych artykułach: *Kobieca podmiotowość w ujęciu postkartezjańskim. O strukturalnych korzeniach przemocy wobec kobiet w kulturze europejskiej* Kamili Żukowskiej, *Strategie nacisku. Dostęp do w pełni legalnej aborcji w PRL-u a kobieca prasa* Adama Konopki, *Rozwój ruchu kobiecego w Ukrainie* Switłany Krawczenko, *Problem reifikacji oraz dyskryminacji kobiet wśród współczesnych chasydów Satmar* Katarzyny Kornackiej-Sareło oraz *Delegalizacja etiopskiego małżeństwa t'elefa* Zuzanny Augustyniak.

Część druga książki zatytułowana „Literatura – film – dramat” zawiera teksty rozpatrujące działania artystyczne jako przestrzeń oporu, sztukę jako narzędzie walki o zmiany społeczne prezentowane w analizach z zakresu literatury, filmu, teatru, telewizji, fotografii czy nowych mediów. Są to: *Dzień nasz powszedni... literackie dyskursy najnowszej prozy polskiej, głos mają kobiety* Beaty Rynkiewicz, *Writing as Re-vision: literatura, feminizm, macierzyństwo* Agnieszki Gawron, *Wielowymiarowy obraz opresji kobiet w angielskim dramacie i teatrze feministycznym II fali na wybranych przykładach* Dariusza Leśnikowskiego, *Afroamerykanki wobec dyskryminacji ze względu na płeć i rasę na przykładzie bohaterek współczesnych seriali telewizyjnych* Aleksandry Różalskiej, *„Znacznie lepiej [...] w wersji bez futra”. Dyskusje wokół fotografii Morgan Mikenas* Agnieszki Powierskiej oraz *Czy Arabki mogą przemówić? Twórczość Assii Djebar przeciwko opresji i dominacji* Marty Wągrowskiej.

Wymowa prezentowanego zbioru jest wyraźnie feministyczna, co redaktorki świadomie podkreślają. Zawiera on zróżnicowany tematycznie i metodologicznie zbiór artykułów próbujących odpowiedzieć na pytania, takie jak: Dlaczego tak łatwo jest dziś instrumentalizować przemoc wobec kobiet? Dlaczego kwestionowanie praw kobiet stało się atrakcyjne jako polityczna oferta? Jak zmieniły się formy i strategie walki o prawa kobiet? Czy inspiracją dla dzisiejszych taktyk oporu mogą stać się dotychczasowe doświadczenia ruchów feministycznych? Czy i jak możemy obecną sytuację wyjaśniać z użyciem narzędzi już wypracowanych przez feministyczne teoretyczki? Jak można mówić o dominacji i opresji, posługując się różnymi dyskursami feministycznymi, wyrastającymi ze zróżnicowanych światopoglądów i założeń filozoficznych? Książka łączy interdyscyplinarne i interseksyjne podejście do tematu opresji i dominacji patriarchalnej kultury oraz sposobów jej różnorodnego doświadczania przez kobiety reprezentujące różne grupy wiekowe, zawodowe, orientacje seksualne, sytuacje zdrowotne oraz porządku polityczne, cywilizacyjne i religijne.

Edyta Pietrzak